

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „ST RZECZA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon
72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 131.

Chełmża, wtorek, dnia 11-go czerwca 1929 r.

Rok II.

Lotnictwo na Powszechnej Wystawie Krajowej.

wygl. p. dyr. Władysław Baliński.

I.

Organizatorzy Powsz. Wystawy Krajowej zapoznali nas z celami Wystawy oraz z wielkim znaczeniem jej dla kraju. Wiemy, że Powszechna Wyst. Kr., na której w jednym miejscu i w jednym czasie pokazane będą wyniki naszej ogromnej pracy, naszych bogactw i walorów nie tylko gospodarczych, lecz także kulturalnych, że wystawa ta będzie wielką rewją naszego dorobku w mnóstwie dziedzin życia polskiego. W rewji tej bierze udział lotnictwo polskie.

Jakże się zaprezentuje? Czy zdamy egzamin z naszej dojrzałości w tej dziedzinie, czy złożymy świadectwo samodzielności, albo przynajmniej zdolności do samodzielnej pracy w niej tak, jak (zgóry powiedzcież można) udowodnimy to w innych dziedzinach, zdając z pewnością chlubny egzamin przed swoimi i obcymi?

Musimy zacząć od stwierdzenia, że Pow. Wyst. Krajowa, o której mówi się, że ma unaocnić rezultaty naszej 10-letniej pracy od chwili odzyskania Niepodległości, że Wystawa ta pokaże nam więcej, bo dorobek minionych stuleci, który wzrastał przecież i z chwilą utraty Niepodległości nie zginął, lecz z winy zaborców zahamowany został w swym rozwoju (w porównaniu zwłaszcza z innymi krajami) i dopiero po odzyskaniu wolności mógł się rozwijać i mimo ogromnego zniszczenia kraju wzrastał dzięki wysiłkom naszego Narodu, świadczącym o Jego żywotności oraz przywiązaniu i miłości dla kraju.

Ale lotnictwo jest dziedziną tak młodą, że wszystko co zrobiliśmy w niej stać się mogło bezsprzecznie tylko w ciągu tych 10 lat niepodległości.

Wspaniała zdobycz geniuszu ludzkiego—lotnictwo, oddawało już innym krajom wielkie usługi, gdy Polska znajdowała się w niewoli. Usługi to były wojenne, ale po nich nastąpiły niebawem nowe, inne. Odzyskując wolność, Polska nie miała lotnictwa, podczas gdy inne państwa posiadały już przemysł lotniczy, doświadczenie, wielkie zrozumienie ważności tej dziedziny, organizację i rozpęd do dalszego rozwoju.

Pamiętajmy o tem idąc na Wystawę. Nie omijajmy stoisk, gromadzących eksponaty lotnicze, nie rzucajmy na nie okiem od niechcienia tylko.

Są tam rzeczy bardzo ciekawe. Jeśli brak jest nadzwyczajności, któremi moglibyśmy zaimponować światu, to jednak znajdziemy tam rzeczy wielkie: ważne świadectwa myśli i pracy polskiej, dowody zdolności do dalszego rozwoju tej pracy, która przy należytej opiece przynieść nam powinna dużo korzyści, może dać nam bogactwo i obronić skutecznie naszą wolność, tę wolność, której owoce w takiej obfitości wystawione będą na pokaz w innych — nielotniczych pawilonach P.W.K.

Lotnictwo na wystawie nie jest reprezentowane w jednym miejscu. Eksponaty lotnicze znajdziemy w kilku pawilonach.

Zacznę od najbardziej imponujących stoisk — przemysłu lotniczego, w pawilonie No. 24 (teren

Przejście od planu Dawesa do planu Younga

Paryż, 8. 6. „Excelsior“ donosi, że rzeczoznawcy uchwalili utworzyć komisję organizacyjną pod przewodnictwem Parkera Gilberta, aby przeprowadzić przejście od planu Dawesa do pla-

nu Younga. Komisja ta ma utworzyć trzy podkomisje, jedną dla Banku Rzeszy, drugą dla kolei niemieckich i trzecią dla świadczeń rzeczowych.

Przygotowania do ewakuacji Nadrenji?

London, 8. 6. „Daily Express“ donosi, że przygotowania do ewakuacji Nadrenji posunęły się już dość daleko. Paryski korespondent dziennika dowiadyuje się z dobrze poinformowanej strony, iż ewakuacja Nadrenji będzie przeprowadzona nie-

wątpliwie w tym roku, prawdopodobnie w październiku.

Dziennik donosi dalej, że na przyjęcie wojsk nadreńskich przygotowano obóz w Gatterick.

Mussolini w Watykanie.

Jak odbędzie się uroczysta wymiana dokumentów ratyfikacyjnych do układu laterańskiego.

Rzym, 8. 4. W tych dniach odbyła się uroczysta wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w sprawie układów laterańskich.

Ceremonja potrwała tylko przez krótki czas. Przy tej sposobności Mussolini po raz pierwszy udał się do pałacu papieskiego. Wysiadł on w dworze Damasusa i został odprowadzony przez wartę honorową gwardji szwajcarskiej do mieszkania kard. Gaspari'ego.

Wymiana dokumentów odbyła się w sali kongregacyjnej apartamentów kardynała Gaspari'ego.

Równocześnie ma nastąpić zlikwidowanie zobowiązań finansowych Włoch wobec Watykanu przez wręczenie papierów państwowych oraz dokumentu, potwierdzającego odbiór 720 milionów lirów i zawierającego podziękowanie Włoch.

„Osservatore Romano“, który nie ogłosił do-

tychczas tekstu układów, uczynił to w dniu dzisiejszym.

Po dokonanej wymianie dokumentów ratyfikacyjnych nowy gubernator watykański Camillo Serafini objął urzędowo swoje stanowisko. — Gwardja szwajcarska zaciągnie nowe warty, które zostały wyznaczone przy nowo utworzonych wejściach do „miasta Watykanu“.

Słynna brama brązowa została w dniu dzisiejszym po 49 latach po raz pierwszy otwarta.

Komunikacja pocztowa w „mieście Watykanie“ w dniu dzisiejszym była czynna wyłącznie w celach urzędowych, publiczność dopiero za kilka dni będzie miała dostęp. Pogłoski, jakoby papież dzisiaj miał opuścić Watykan, nie sprawdzają się.

„Impero“, który umieścił wczoraj artykuł zawierający napaści na osobę papieża, został skonfiskowany.

Nowy Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku — Obejmuje urządowanie.

Warszawa 8. 6. Dnia 21 bm. przybywa do Gdańska i obejmuje urządowanie nowomianowany wysoki komisarz Ligi Narodów markiz Manfred Gravina.

Nowy komisarz mianowany na okres letni — wchodził od szeregu lat w skład delegacji rządu włoskiego przy Lidze Narodów. Markiz Gravina ma za sobą długoletnią służbę dyplomatyczną. Po objęciu urzędowania z rąk obecnego wysokiego komisarza van Hamela, przybędzie markiz Gravina do Warszawy, ażeby złożyć wizytę rządowi polskiemu.

B.) urządzonym przez Zarząd Zrzeszenia Polskich Przemysłowców Lotniczych,

W dziale samolotów biorą udział wszystkie 4 polskie fabryki płatowców. Fabryka Plage i Laskiewicz wystawia jeden samolot wojskowy i jeden pasażerski — sześciuosobowy „Lublin R. 9“ konstrukcji inż. Rudlickiego. Budowę tego samolotu poparła wydatnie LOPP.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przywódcy II. Międzynarodówki przyjeżdżają do Polski.

Warszawa, 9. 6. Władze naczelne Drugiej Międzynarodówki postanowiły wysłać do Polski kilku wybitnych przedstawicieli, a m. in. b. min. Vanderwelda, Leona Bluma i prezesa parlamentu Rzeszy niemieckiej Loebego. Henderson ze względu na możliwość wstąpienia do rządu angielskiego prawdopodobnie nie przyjedzie do Warszawy.

Celem wizyty ma być zmanifestowanie bliskiego kontaktu Drugiej Międzynarodówki z organizacją PPS.

Przyjazd działaczy ma nastąpić w końcu czerwca. Zwiedzą oni Warszawę, Łódź i Kraków, gdzie wygłoszą odczyty.

Walka z bezrobociem — głównym celem Mac Donalda.

London, 7. 6. „Daily Herald“ donosi, że walka z bezrobociem będzie głównym punktem programu rządu.

Mac Donald oświadczył, że był dziś na Downing Street specjalnie w tym celu, aby puścić w ruch prace organizacyjne, dotyczące rozpoczęcia wielkiej akcji zwalczania bezrobocia.

Baczność P. T. kupcy!

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu przypomina następujące Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21. grudnia 1927 r. o oznaczeniu pochodzeniu niektórych towarów krajowych w wewnętrznym handlu detalicznym.

Na podstawie art. 7. p. lit. a) ustawy z dnia 2. sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. R. P. Nr. 96. poz. 559) w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17. września 1927 r.) Dz. U. R. P. Nr. 84. poz. 749. zarządza się co następuje:

§ 1.

Na każdym towarze z kategorii, wyszczególnionych w § 2. niniejszego rozporządzenia, należy umieścić 1) firma przedsiębiorstwa, 2) jego siedzibę główną zarówno krajową jak i zagraniczną, 3) miejsce fabrykacji towaru kraju, o ile towar wyprodukowano nie w miejscu siedziby głównej przedsiębiorstwa. W stosunku do towarów, wskazanych w § 2. p. 2. powyższe dane można umieszczać na etykietach lub, o ile towar znajduje się w sprzedaży bez opakowania, na samym towarze. § 2. należy przestrzegać umieszczania odnośnych danych na etykietach.

§ 2.

Przepisy niniejszego rozporządzenia dotyczą wyprodukowanych w kraju — zarówno przez firmy krajowe jak i zagraniczne i przeznaczonych dla wewnętrznego handlu detalicznego: 1. a) środków odżywczych, 2. b) preparatów leczniczych, c) wód mineralnych, 2. a) wyrobów toaletowych b) środków kosmetycznych, 3) towarów społecznych, sprzedawanych w opakowaniach.

§ 3.

Niestosujący się do przepisów niniejszego rozporządzenia karani będą stosownie do art. 7. ustawy. 2. ustawy z dnia 2. sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17. września 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 84. poz. 749).

§ 4.

Wykonanie niniejszego rozporządzenia poleca się Ministrom Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości.

§ 5.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Z Pomorza.

Lutowo. (Fatalne skutki pijaństwa). Powstał tu spór między gospodarzem Doberem a jego teściem Strzyżkiem. D. wróciwszy z miasta w podchmielonym stanie wszczął awanturę z S. w warsztacie swym. Skutek był ten że S. chwycił siekiere i uderzył obuchem D. w głowę tak silnie że D. brocząc krwią stracił zupełnie przytomność. Na miejsce wypadku przybył natychmiast lekarz i ksiądz.

Juljusz de Gastyne.

Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

(15)

I pomimo, że oboje gniewali się, gdy im mówiono o małżeństwie między nimi, przypuszczenie to stawało się codziennie prawdopodobniejszym i ich zażyłość musiała się skończyć małżeństwem.

Upłynęło już dziesięć miesięcy od dnia ślubu Magdaleny de Sepones z Ludwikiem de Gaudran, czas ukończenia smutek, sprowadził spokój.

Magdalena usiłowała zapomnieć o roli, jaką w smutnym wypadku odgrywała jej matka, a kapitan Desbrousses stawał się coraz milszym młodej wdowie, która przyjmowała od niego słowa pociechy ze słabym uśmiechem, gdy nagle wypadek, również prawie okropny, jak pierwszy, zmącił brutalnie spokój rodziny i jej przyjaciela.

Pewnego czwartku, około godziny pół do jedenastej rano, Magdalena de Gaudran wracała tramwajem na ulicę Królewską.

Odwiedziła dziadka Richaud w Glatigny i

W potokach płonącej lawy. idzie pożoga i zniszczenie.

Z godziny na godzinę wzrasta siła wybuchu Wezuwjusza. Wydobywająca się z małego stożka lawa spływa strumieniem o szerokości 20 metrów, z szybkością mniej więcej 2 metrów na minutę. Lawa wypełniła całą Dolinę Piekła. Strumień lawy przybliżył się o kilka kilometrów do osiedli chłopskich na stokach Wezuwjusza. Władze zarządziły natychmiastowe opróżnienie zagrożonych osiedli. Chłopi wraz z żonami i dziećmi poczuli swoje mienie ładować na wozy i odwieźć w bezpieczne miejsca. Jeden strumień lawy dosięgnął winnic w Campitello i zniszczył je zupełnie. Wieś Terzigno została już opróżniona. Mieszkańcy jej z płaczem opuszczali mieszkania pod strażą karabinierów, którzy doglądali, by nikt nie został w strefie zagrożonej. Mieszkańcy Terzigno telegraficznie zwrócili się do papieża z prośbą o wstawienie się za nimi w modlitwach. Strumień lawy dosięgnął szerokości 70 metrów i wysokości 10 metrów. W wnętrzu wulkanu rozlegają się gwałtowne wybuchy. poczem z krateru wylatują ogromne bryły kamienne. Nad Wezuwjuszem unosi się słup dymu, wysokości 5 klm.

Z Doliny Piekła drugie ramie lawy posuwa się poprzez zastygłe po wybuchu w r. 1906 pola, Dotarło ono już do Caposecchi. Ludność okolicznych miejscowości spędza noc pod gołym niebem albo w kościołach. Odbywają się procesje i nabożeństwa błagalne. W pobliżu zagrożonych zagród wznosi się mury celem zatrzymania lawy. Prefekt Neapolu hr. Capralbi i komendant okręgu powzięli szereg urządzeń ratowniczych. Do zagrożonych okolic wysłano oddziały wojska, inżynierów oraz szereg specjalnych pociągów. Ludnością owładnęła panika. Nawet z na razie niezagrażonych miejscowości rozpoczęła się masowa ucieczka mieszkańców, zabierających swój dobytek. Neapol przepelniony jest zbiegami. Widok zagrożonych miejscowości przypomina etapy na tyłach armji. Setki samochodów, furgonów, wozów ciężarowych, pociągów osobowych i towarowych znajduje się w pogotowiu dla ratowania mieszkańców i ich dobytku. Porządek utrzymuje milicja faszystowska i wojsko pod dowództwem dwóch generalów.

Ohydna zbrodnia w lesie pod Sławkowem.

Chelmża, 10. 6. (tel. wł.) W lesie przy Sławkowie, pow. torańskiego wykryto w dniu wczorajszym ohydny zbrodnię. Odnaleziono tam świeżą mogiłę, pod którą kryły się ofiary morderstwa, 2 niewiasty. Jedna starsza w wieku około lat 40, druga dziewczynka lat 15—16; zapewne matka z córką. Starsza ofiara nosi odznaki silnego pobicia skroni, oraz przerżnięcie gardła, młodsza zaś odznakę silnego uderzenia w skroń narzędziem. Mordercy, chcąc ukryć ślad zbrodni, powycinali drzewka i umieścili je na mogile. Świeże jeszcze igły świerkowe świadczą niewymownie, że mord został popełniony przed kilku dniami. Nazwisk ofiar dotychczas nie ustalono, gdyż nie miały żadnych dokumentów, lecz z ich ubioru można sądzić, że były to robotnice sezonowe.

Obok miejsca zbrodni znaleziono dzbanek i poszarpane chustki, co nasuwa myśl, że ofiary mordu wybierały się do jakiejś wioski lub wracały do domu od pracy. Władze policyjne prowadzą energiczne śledztwo, celem wykrycia sprawców.

Grudziadz. (Więźniowie znów uciekają).

W piątek o godz. 12-iej w poł. podczas przechadzki na podwórzu więzienia karno-śledczego, trzech więźniów skorzystało z niewagi dozorczy i uciekło przez dwumetrowy mur na podwórze domu przy ul. Wybickiego 44. Jak stwierdzono, uciekli 19-letni robotnik Franciszek Stomaszyński, brat jego Konrad, lat 21 obydwa ze Świecia i 22-letni Walenty Leśniak, pochodzący ze Suchej w Małopolsce.

Ucieczkę zauważono. Wszczęty natychmiast pościg, dotychczas nie dał rezultatu.

Gniew. (Wypadek na zawodach sportowych)

W czasie święta P. W. i W. F. jakie odbyło się w mieście naszym ub. niedzieli, podczas zawodów sportowych zdarzyło się nieszczęście, a mianowicie uczeń kl. VI-tej gimnazjalnej Szware przy skoku wzwyż upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie rękę.

Kościeryzna. (Straszne skutki pożaru).

Gminę Bartoszylas nawiedziła w tych dniach straszna pożoga, której ofiarą padło kilkanaście budynków gospodarczych w tem pięć stodół, a poza tem cztery domy mieszkalne; straty dochodzące do 100.000 zł. są tem dotkliwsze, ponieważ uszkodzeni nie byli wcale lub też niedostatecznie ubezpieczeni. Ogień przybrał wielkie rozmiary wskutek panującego wiatru, który akcją ratowniczą niezmiernie utrudniał; spaione budynki były przeważnie słomą pokryte, toteż ogień rozszerzał się z niezmierną szybkością. Nieszczęście dotknęło bezpośrednio ośm rodzin, z których kilka całe straciło swe mienie. Pożar powstał wskutek wydobywających się iskier z komina miejscowej kuźni. Największą szkodę ponosi sołtys Łącki, któremu spaliły się doszczętnie dom mieszkalny i budynki gospod. wraz z żywym i martwym inwentarzem oraz aktami sołdeckimi; szkoda wynosi 25.000 zł. a ubezpieczenie tylko 8.000 zł.; wdowa Waldochowa, poszkodowana na 15.000 zł. ubez. była na 6000 zł. Olga Fensze, której pożar całe gospodarstwo, wraz z domem mieszkalnym w perzynę zamienił, ponosi szkodę na 25.000 zł., a gospodarz Grönke, który ubezpieczony był zaledwie na 2000 zł. na 15 000 zł. Cztery dalsze rodziny nie były wcale zaasekurowane. Pogorzalcem udzielił pierwszej pomocy materialnej mieszkańcy Bartoszegolasu i wiosek okolicznych.

wsiadła do tramwaju, kursującego z Glatigny do Grandchamps.

Było to w końcu października. Pogoda była cudowna. Drzewa wesoło szumiały złocistymi kopykami, niebo błękitne bez chmurki, ciepłe promienie słońca rzucały wesołe odbłyśki na miasto.

Tramwaj Glatigny Grandchamps przechodzi obok przystani rzecznej i tam się zatrzymuje. Magdalena siedziała sama w wagonie; gdy ten się zatrzymał na przystanku, weszli dwaj panowie. Jechali prawdopodobnie z Paryża i rozmawiali wesoło, jak dwaj przyjaciele, spotykający się po długim niewiedzeniu.

Byli to dwaj oficerowie, ubrani po cywilnemu, jak to łatwo było poznać z ich wyglądu. Magdalena, która wzrosła wśród wojskowych, nie mogła się omylić.

Jeden z oficerów był ozdobiony wstążeczką legji.

Nowi pasażerowie nie widzieli prawdopodobnie młodej kobiety i rozmawiali dalej wesoło.

— Doprawdy? Baudricourt się ożenił?

— Tak, mój drogi! I to świetnie! Córka garbarza, sześćset tysięcy posagu!

— Ciągłe jeszcze jest kapitanem?

— Tak, pomimo, że ma protekcję wpływowych deputowanych.

— A co się dzieje z Malveris'em?

— Służy w żuawach, w Tunisie.

— A Poissounier?

— Umarł...

— A Jan Desbrousses?

Słyszac to nazwisko, Magdalena zadrżała i wyczęła słuch. Dotychczas nie zwracała uwagi na rozmowę, która była jej zupełnie obojętną.

— Desbrousses z czwartego? kolega nasz z Saint-Cyr?

— Tak.

— Jest tutaj, w Wersalu, przydzielony do sztabu generalnego! Ładny chłopak!

— Ten zrobi karierę!

— Oh, o niego jestem spokojny!

— Ton, jakim mówiący wygłosił te słowa, uderzył Magdalene. Jeszcze nie odzyskała równowagi i od czasu dramatu w Merisiers patrzyła z instynktowną trwogą w przyszłość.

To też, ciekawa dalszego ciągu zwierzeń, zbliżyła się nieznacznie do rozmawiających, udając że wygląda przez okno.

Na przystanku następującym nikt nie wsiadł, wagon ruszył dalej.

— Tak, Jan Desbrousses nie traci czasu! Tutaj, w Wersalu, — mówiący zniżył głos — ma nie byle kochankę... damę już leciwą, ale która za to będzie bogata...

Magdalena uczuła dreszcz zimny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z miasta Chełmna i okolicy.

— **Osobiste.** Pan burmistrz Zawacki po długiej chorobie objął znowu urządowanie z dniem 1 czerwca br.

— **Uczczenie pamięci śp. dyr. Łożyńskiego.** Komitet uroczystościowy zwraca nam uwagę, że do komunikatu o uroczystości Łożyńskiego zakradł się błąd. Uroczystość odsłonięcia tablicy Łożyńskiego odbędzie się we czwartek, dnia 20-go czerwca br. a nie jak mylnie podano we wtorek.

Grubno, pow. Chełmno. (Budowa drogi). Od kilku tygodni przystąpił pow. zarząd drogowy do gruntownej przebudowy szosy Chełmno — Wąbrzeźne na tutejszym odcinku. Praca postępuje rażno naprzód. — W użyciu jest wał parowy i jest zatrudnionych kilkunastu ludzi.

Małe-Czyste. Dnia 28 maja odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej rady gminnej. Obrady zagał p. sołtys Pokorny. Po wprowadzeniu radnych w urząd przez p. sołtysa, przystąpio-

no do wyboru nowego sołtysa i radnych. Sołtysiem wybrano ponownie p. Ludwika Pokornego, I ławnikiem p. Lisewskiego, a II ławnikiem p. Nogalskiego. Pozatem wejda do Rady gmin. jeszcze trzech Polacy, przez co Polacy będą mieli w radzie 15 miejsc, a Niemcy 4. Następnie uchwalono statuty o poborze podatku od zabaw, od spadków i darowizn i od wykonania prawa polowania. Zatwierdzony budżet gminny przyjęto. Również przyjęto zatwierdzoną instrukcję kasową. Ubogiej Kulanowskiej przyznano 10 zł. miesięcznego wsparcia na dzieci. W załatwieniu jeszcze kilku drobniejszych spraw, zamknął p. sołtys posiedzenie.

Paparyn, pow. Chełmno. (Rozwój placówki przemysłowej). Firma Rydel i Słowiński rozwija tu bardzo interesownie swoje przedsiębiorstwo przemysłowe. Po za 2 wiatrakami uruchomiono nowoczesnie zbudowany 3-piętrowy młyn motorowy i wielką ślusarnię, do reperacji maszyn młynskich. Prócz tego buduje się jeszcze malarnia, która ma w tym roku jeszcze być uruchomiona.

Ze Sądu Grodzkiego.

W ubiegły czwartek, dnia 6 bm. odbyły się w tut. Sądzie Grodzkim następujące rozprawy:

Niej. Borczykowski z Archidjakonki, oskarżony o pobicie (uderzenie kubłem) został skazany na 2 mies. więzienia i kosztu postępowania z zawieszeniem wyroku na 3 lata. Górczyńskiego, oskarżonego o picie napojów alkoholowych w czasie niedozwolonym, Sąd skazał na 20 zł. grzywny, wzgl. 2 dni aresztu.

Sprawę Hinzman c/a Mikołajczyk odroczone, z powodu nieprzybycia świadka p. Kwiatkowskiego.

Wysockiemu z Lipianek za kradzież gęsi, z powodu niepełnoletności (14 rok życia) udzielił Sąd nagany, zaś matkę za przechowanie gęsi osądził na 30 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

Dalej zasiadł na ławie oskarżonych niej. Mantenfel z Browiny, którego Sąd skazał za obmowę na 30 zł. grzywny lub 3 dni aresztu oraz kosztu postępowania.

Na wokandzie widniało nazwisko niej. Skrzypczyńskiego z Bydgoszczy, oskarżonego o urządzenie gry hazardowej bez patentu. Sąd po rozpatrzeniu sprawy, wydał wyrok, skazujący Sk. na 100 zł grzywny lub 20 dni więzienia.

Niej. Anna Szelkie ze Skąpego została skazana za podanie władzy fałszywego nazwiska w pewnym momencie na 20 zł. grzywny lub 2 dni aresztu.

St. Szarafińskiego z Chełmży oskarżonego o rzucenie obelgi na p. Krawczyka, skazał Sąd na 20 zł. grzywny i kosztu postępowania.

Niej. Napieralskiego za zniewagę osobistą Sąd uwolnił od winy i kary. (Wściebski).

KRONIKA

Chełmża, dnia 10 czerwca 1929 roku.

Kalendarzyk.

Poniedziałek: Małgorzaty król.

Wtorek: Barnaby Apostoła

Wschód słońca: 3,29 rano

Zachód słońca: 19,49 po poł.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Napiórkowski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem“ p. Wolskiego.

— **Osobiste.** W ostatnim czasie przybyli do naszego miasta dwaj nowi urzędnicy administracyjni w osobach pp. inżyniera Fiewegera, jako miejskiego budowniczego oraz inżyniera Marczewskiego, mianowanego dyrektorem zakładów Miejskich. Chociaż w porze spóźnionej, składamy pp. budowniczemu i dyrektorowi najszczerze życzenia, aby na swych odpowiedzialnych stanowiskach pracowali dla dobra miasta i miejscowego obywatelstwa.

— **Komisja sanitarna.** W ubiegłym tygodniu przeprowadzała z ramienia wydziału higienicznego województwa pomorskiego specjalna komisja ścisłe badanie sanitarne zakładów, lokali i ubikacji podwórzowych. Badania wypadły naogół zadowalająco.

— **Władze poszukują:** Władze sądowe poszukują 34-letniego Stanisława Nowackiego, pochodzącego z powiatu bydgoskiego bez stałego miejsca zamieszkania, który wynajmuje się jako robotnik do służby i okrada swych pracodawców. W razie pojawienia się, należy go oddać w ręce władz.

Władze poszukują 36-letniego Stanisława Augustyniaka, który, zamieszkując w Bydgoszczy, dokonał całego szeregu oszustw.

Władze poszukują za przywłaszczenie i kradzież, niejakiego Stefana Jaroszewskiego ostatnio zamieszkałego w Gdyni, który zbiegł w niewiadomym kierunku.

— **Przedwczesna wiadomość.** W numerze sobotnim „Przeglądu“ zaszła omyłka w wiadomościach kościelnych, spowodowana przez przeoczenie, gdyż porządek nabożeństw ten miał dotyczyć przyszłej niedzieli. Podaliśmy, że „mszy św. szkolnej nie będzie“, co było nie na miejscu. Za pospiech ten przepraszamy niniejszem P. T. Duchowieństwo i wiernych.

— **Ze sportu.** Donoszą nam, że w ubiegłą niedzielę o godz. 3,30 po poł. odbyły się na tut. boisku za rzeźnią zawody piłki nożnej między klubami Neptun Chełmża — Orzeł i Toruń. Ostateczny wynik wynosił 3:0 na korzyść Neptuna. Młoda drużyna „Neptuna“ bierze się powoli do sił i miejmy nadzieję, że w przyszłości dorówna innym klubom sportowym. Do pracy sportowej, do pracy!

Egzaminy wstępne w tutejszym gimnazjum humanistycznym.

W Państwowym gimnazjum humanistycznym w Chełmży odbędą się egzaminy wstępne do klasy I-szej systemem lekcyjnym w czasie od 25—28 bm. Do pozostałych klas w dniu 25 i 26 bm. Przy zgłoszeniu kandydatów należy złożyć:

- 1) szkolne świadectwo odejścia.
- 2) metrykę chrztu lub urodzenia.
- 3) świadectwo powtórnego szczepienia ospy.

Bonin, dyrektor

— **Jedność!** W ubiegły piątek odbyło się w „Hotelu Dworcowym“ zebranie tut. koła Podoficerów rezerwy przy udziale 27 członków.

Obrady zagał prezes p. Karasiewicz, podając do wiadomości porządek obrad, składający się z 18 punktów, poczem przywitał przedstawiciela prasy, nowowstępującego członka w osobie p. Górnego oraz innych członków i sympatyków. Z kolei sekretarz p. Piekarski odczytał protokół z ostatniego nadzwyczajnego zebrania.

Pod dalszym punktem odczytał prezes komunikaty, nadesłane do Zarządu. Na uroczystość poświęcenia sztandaru Podof. Rezerwy w Wąbrzeźnie wysłano delegata w osobie prezesa p. Karasiewicza. W zabawie, urządzonej przez bratnie tow. Powst. i Wojaków postanowiło wziąć udział całe koło. Na wyjazd do Poznania na P. W. K. zgłosiło się tymczasowo 10 członków. W dalszym ciągu nastąpiło wręczenie srebrnego żetonu p. Grabowskiemu za zasługi, położone przy marszu w dniu 3. Maja.

Szeroko omawiano uczczenie 5-letniej rocznicy istnienia tut. koła oraz poruszono sprawę wprowadzenia w życie drużyny pływackiej. Amatorzy sportu pływackiego mogą się zgłosić u przewodniczącego p. Alojzego Makowieckiego. Ochotnicy do walki na bagnety zgłaszać się powinni u pana Beszczyńskiego.

We wolnych wnioskach zabierali głos pp. prezes Karasiewicz, Beszczyński, Siekierkowski, Ziółkowski, Brzezicki, Droznakiewicz i inni. We wolnych głosach przemawiali pp. Linkowski, Droznakiewicz i inni.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zamknął prezes obrady hasłem „Jedność“ około godz. 21, poczem odśpiewano 1 strofkę „Roty“.

Bank Polski płacił dnia 8 czerwca za:

dolary amerykańskie	8,88--8,87
funtów szterlingów	43,07
franki szwajcarskie	170,96
franki francuskie	34,73
marki niemieckie	211,79
guldeny gdańskie	172,22
szylingi austrackie	124,77

Giełda zbożowa

POZNAŃ dnia 8. 6. 1929 roku
płacono za 100 kg. w zł.

żyto nowe	24,50—25,50
pszenica nowa	41,00—40,00
jęczmień przemalowy	27,50—28,50
jęczmień browarowy	00,00—00,00
owies	25,00—24,00
Mąka żytnia 70 proc.	37,00—00,00
Mąka pszen. 65 proc.	59,00—63,00
Otręby żytnie	19,50—20,50
Otręby pszenne	22,00—23,00

Ruch towarzystw.

Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Chełmży. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 11-go czerwca br. o godz. 8-mej wieczorem w „HOTELU POMORSKIM“. Ze względu na bardzo obszerny i aktualny porządek obrad, proszę usilnie o gremjalny udział Zarząd.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 5. 6. 1929.

Bydło:

Woły:

b) pełnomięsiste, wytuczony woły lat 4 do 7 148 — 154

B. Stadniki:

a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 156 — 162

b) pełnomięsiste młodsze 152 — 144

c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 126 — 136

C. Jałówki i krowy:

b) pełnomięsiste wytuczony krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 150 — 144

c) starsze wytuczony krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki 130 — 136

d) miernie odżywione krowy i jałówki 120 — 100

e) lichy odżywione krowy i jałówki 070 — 000

Cielęta:

b) naprzedniej. cielęta tuczne 190 — 200

c) średnio tuczony cielęta i najprz. ssaki 166 — 176

d) mniej tuczony cielęta i dobre ssaki 140 — 150

e) liche ssaki 120 — 130

Owce:

Opasy chlewne:

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 146 — 156

b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odzyw. młode owce 126 — 136

Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 — 150 kg. żywej wagi 232 — 238

c) pełnomięsiste od 100 — 120 kg. żywej wagi 224 — 228

d) pełnomięsiste od 80 — 100 kg. żywej wagi 216 — 222

c) mięsiste świnie ponad 80 kg. 210 — 200

f) maciory i późne kastraty 190 — 196

Z powodu uroczystości jest Kasa nasza
We wtorek, dnia 11-go bm.
po poł. zamknięta
 Chełmża, dnia 10. VI. 1929 r.
Komunalna Kasa
Oszczędności
 miasta Chełmży w CHEŁMŻY

PRZETARG PRZYMUSOWY.
We wtorek, d. 11 bm. o godz.
12-iej w poł. sprzedam w Drzonowie
u. p. Nogalskiego za gotówkę najwię-
 cej dającemu
1 stadnik roczny
1 jałówka roczna
3 krowy
 Chełmża, d. 10. 6. 29 r.
 (-) **Gramowski**, kom. sąd.

Konwie do mleka.
Wiadra emaljowane i ocynkow.
Kotły do paszy ocynkowane.
Wanienki emalj. i ocynkowane.
Żelazka do prasowania.
Szko fajans, porcelana
 oraz wszelkie sprzęty domowe
 i kuchenne jako i **garnitury**
umywalniane i kuchenne,
serwisy obiadowe i
do kawy poleca po naj-
 niższych cenach
Wojc. Balcerowicz
 Chełmża, Rynek 13.

DLA SMAKOSZY!!!

Cukierki, Czekolady,
Keksy, Konfekt y

poleca

Wiktor Olszewski

Toruńska 36.

Nauki

księgowości, koresponden-
 cji i stenografji
 udziela

G. Vorreau

rewizor ksiąg
 Bydgoszcz
 ul. Jagiellońska 14.

Srebro i złoto

oraz **monety**
 kupuje po najwyższej
 cenie dziennej

Gołębiowski

Zakład zegarmistrzow-
 ski i złotniczy Rynek 14

Piłki

w rozmaitych wielko-
 ściach i kolorach ma
 stale na składzie.

Skład Papieru
Druk. Przemysł.

Wszelkie prace

malarskie

wewnętrzne i zewnętrzne
 wykonuje solidnie i po
 przystępnych cenach.

Fr. Zieliński
 mistrz malarski

Toruńska 14. II.

MOTOR GAZOWY

firmy „Deutz“, 6 kon. dobrze utrzymany,
 z powodu braku miejsca bardzo **tanio**
 na sprzedaż (500 zł.).

„Drukarnia Przemysłowa“
 Chełmża, Rynek bednarski 1.

Uczennice

mogą się zgłosić od
 zaraz. Nauka 5-cio
 miesięczna.

M. Jotowa
 Chełmża, Toruńska 21.

Ucznia

z uczciwej rodziny z
 dobrymi świadectwa-
 mi szkolnymi przyjmie,
Teofil Rochon nast.
 skład żelaza Chełmża

Kupcowa

branży porcelanowej
 poszukuje posady.
 Zgłoszenia w redakcji
 „Przeł. Pom.“

Wszystkie gatunki

papy, lepnik, smołę,
trzcinę sufitową,
gwoździe papowe i trzcinowe,
cement portlandzki
 i wszystkie

artykuły malarskie

oraz wielki wybór **tapet**

jako i **Sól bydłęca**

oferuje po cenach konkurencyjnych

Hurtownia kolonialna i
fabryka wódek i likierów

Fa Borus i Czerwiński
 Chełmża, ul. Strzelecka.

PISTOLET

Straszak Nr. 6 nie-
 mieckiej roboty,
 naboje metalowe, kal. 6.
 mm. Huk ogromny, obro-
 na od złodzieji, mieszkań-
 letników, furmanów, rowe-
 rów, samochodów etc. Wysyła-
 my bez pozwolenia. Cena z prze-
 syłką 12 zł. Sętka naboł 5 zł.
 futerał 2,50 zł. oliwa 1 złoty.



Otrzymano na wakacje i letnie wywczasy duży
 wybór karabinków wiatrowych i floberów, jak
 również nadeszły pistolety Lolta, Savage'a, We-
 bley'a, Smitha, Wessona, Browninga i inne.
 Wyciąć i zachować
 Składnica broni, amunicji i przyb. sport.
T. FALKOWSKI
 WARSZAWA, ulica Emilji Plater nr. 20/801.

Towary kolonialne! Cukierki!

Każde Towarzystwo!

zabezpieczy sobie powodzenie

i zysk na zabawach letowych

jeśli kupi na fanty, koła szczęścia i t. p.

wina owoc. i gronowe

oraz **wódki i likiery**

Juljan Robaczewski

Właśc.: firmv I. A. Laube
CHEŁMŻA RYNEK 14. TEL. 127.

Delikatesy! Czekolady!

Posiadaczom

Radjo - aparatów

podaję niniejszem do wiadomości, że **ładuję i reperuję**

AKUMULATORY

oraz dostarczam takowe po cenach fabrycznych

Filip Kowalski Zakład ślusarski i elektr.
 techniczny ul. Szewska 51.

GDZIE można tanio otrzymać DRUKI?

Łatwo i wiele pieniędzy oszczędzisz

Otrzymasz na każdy czas!

szybko i tanio!!!

Druki rozmaitego koloru!

Plakaty!

Uwiedomienia ślubne, zaproszenia, wizytówki,

Urzędowe i prywatne!

jako i wszelkiego rodzaju formularze, listy, koperty

dla przemysłu i kupiectwa.

Gdzie?



W „DRUKARNI PRZEMYSŁOWEJ“

Fr. Miemczyka w Chełmży, Bynek Bedn. róg Hallera